

UZASADNIENIE

P. M. został oskarżony o to, że w dniu 24 maja 2013 roku w (...) działając ze z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem W. A. w postaci pieniędzy w kwocie 390,00 zł w ten sposób, że na stronie internetowej (...) umieścił ogłoszenie, gdzie oferował do sprzedaży trampolinę „(...)” i pomimo otrzymania pieniędzy w wymienionej kwocie od kupującej celowo nie wywiązał się z umowy sprzedaży, nie dostarczając kupującej zamówionego towaru ani też nie zwrócił pieniędzy w kwocie 390,00 zł, czym działał na szkodę W. A. tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 1 czerwca 2015 roku w sprawie sygn. VII K 59/15 oskarżonego P. M. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego P. M. na rzecz pokrzywdzonej W. A. kwotę 390,00 złotych tytułem naprawienia szkody.

Zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, które przejął na rachunek Skarbu Państwa i zwolnił go od opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżony P. M. wnosząc apelację i skarżąc wyrok w całości oraz na swoją korzyść. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolne i błędnej oceny wyjaśnień oskarżonego, które zostały uznane za niewiarygodne (art. 438 pkt 2 k.p.k.),

- błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na niesłusznym uznaniu, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa oszustwa, w sytuacji, gdy sprawa winna być rozpatrywana przez pryzmat przepisów prawa cywilnego, ponieważ czyn popełniony przez oskarżonego nosi znamiona niewykonania zobowiązania wzajemnego wynikającego z umowy sprzedaży i nie wydania drugiej stronie przedmiotu umowy oraz błąd polegający na mylnym uznaniu, iż oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim popełnienia oszustwa (art. 438 pkt 3 k.p.k.),

- rażącą niewspółmierność kary i środka karnego, a także niesłusznego zastosowania środka zabezpieczającego lub innego środka (art. 438 pkt 4 k.p.k.).

W konkluzji wniósł o zmianę wyroku i złagodzenie wymierzonej kary pozbawienia wolności poprzez warunkowe zawieszenie jej wykonania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego popierał skargę apelacyjną wniesioną przez P. M. i wnioski w niej zawarte.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się być niezasadna.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, a dotyczące sprawstwa oskarżonego w zakresie czynu z art. 286 § 1 k.k. są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej żadnej zastrzeżeń oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Zarzuty stawiane w apelacji mają charakter polemiczny i opierają się jedynie na odmiennej ocenie zgromadzonych dowodów, a dodatkowo wzajemnie sobie przeczą, czym rozważania poniżej.

Do poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa P. M. uprawniały Sąd I instancji głównie zeznania pokrzywdzonej W. A., dokumenty (...) (historia rachunku bankowego o numerze (...)), dokumenty operatora sieci telekomunikacyjnej (...) (dane teleadresowe), kopie zamówień trampoliny na internetowej aukcji oraz wyjaśnienia samego P. M.. Ocena wartości tych dowodów została dokonana wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą oraz doświadczeniem życiowym i jako taka w pełni korzysta z ochrony art. 7 k.p.k.

Zarzut podnoszony w środku odwoławczym, zgodnie z którym w toku przedmiotowego postępowania Sąd I instancji w sposób niewłaściwy ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności wyjaśnienia oskarżonego odmawiając im wiarygodności, jest chybiony. Sąd Okręgowy zważył, iż wbrew temu, co podnosi skarżący, wyjaśnieniom P. M. w całości przyznano walor wiarygodności. Sąd Rejonowy uznał ten dowód jako jeden z głównych dowodów stanowiących podstawę dokonanych ustaleń faktycznych. Zdaniem Sądu odwoławczego prawdopodobnie z racji wielości spraw, w których P. M. postawiono zarzuty popełnienia oszustw internetowych, oskarżony sam nie pamięta już treści swoich wyjaśnień złożonych w toku postępowania przygotowawczego i sądowego w niniejszej sprawie. Tymczasem oskarżony przyznał się w niej do tego, iż na stronie internetowej [www. tablica. pl](http://www.tablica.pl) zamieścił ogłoszenie o sprzedaży trampoliny i pomimo otrzymania za nią pieniędzy, celowo nie wywiązał się z umowy sprzedaży. Ponadto P. M. szczegółowo opisał, dlaczego dopuścił się zarzucanego przestępstwa. Swoje przestępcze zachowanie usprawiedliwił koniecznością pozyskania miesięcznie kwoty rzędu 8.000 złotych na lek związane z zarażeniem wirusem HIV i swoim złym stanem zdrowia. To także sam oskarżony poinformował o innych, licznych sprawach karnych prowadzonych przeciwko swojej osobie, także dotyczących oszustw komputerowych. Oskarżony składając wyjaśnienia nie informował o jakichkolwiek ewentualnych trudnościach z wydaniem pokrzywdzonej trampoliny w ramach zawartej umowy cywilnej, ani też o możliwym, bezprawnym posłużeniu się jego danymi osobowymi.

W ocenie P. M. bezspornym jest jedynie, iż pokrzywdzona niekorzystnie rozporządziła kwotą 390,00 złotych. W ocenie skarżącego dokonała powyższego nie jako ofiara przestępstwa oszustwa, lecz na skutek niewykonania umowy cywilnej przez drugą ze stron umowy kupna-sprzedaży. Oskarżony podniósł w apelacji, iż nie pamięta już, czy faktycznie W. A. zakupiła u niego sporną trampolinę - w ramach prowadzonego handlu internetowego przedmiotami marki (...) oraz innymi. Podniósł jednak, że wobec braku możliwości weryfikacji prawdziwości dokumentów przedstawionych przez pokrzywdzoną oraz weryfikacji osoby prowadzącej z nią internetową korespondencję, dokumenty związane z zawartą umową sprzedaży nie mogą być podstawą dokonywania niekorzystnych dla niego ustaleń faktycznych w sprawie karnej. Oskarżony układ ten opisał jako: „słowo” kontra „słowu” i podniósł, że w tej sytuacji ustalenia w zakresie jego sprawstwa są dowolną oceną zgromadzonego materiału dowodowego, bez uwzględnienia zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy zważył tymczasem, iż dziwi pewność, jaką ma oskarżony w kwestii braku możliwości weryfikacji osoby prowadzącej internetową korespondencję z pokrzywdzoną. Z akt sprawy nie wynika w szczególności, by P. M. zapoznawał się z ich treścią, czy to na etapie postępowania przygotowawczego, czy sądowego i znał szczegółowe wyniki ustaleń śledztwa prowadzonych po uchyleniu tajemnicy telekomunikacyjnej. Co więcej, w toku prowadzonego postępowania dowodowego oskarżony podał, iż nie chce zaznajamiać się z aktami sprawy. Tym samym pewność, z jaką oskarżony neguje możliwość weryfikacji osoby korespondującej drogą elektroniczną z pokrzywdzoną, musi być oparta na jakiejś innej wiedzy P. M.. Sąd Okręgowy zważył, że owa „pewność” znajduje potwierdzenie w dokonanych ustaleniach faktycznych. Nie istnieje bowiem osoba o danych B. K. zamieszkała pod podanym w internecie adresem korespondująca z pokrzywdzoną, nie sposób ustalić właścicieli komputerów, z których dokonywano obsługi rachunku bankowego, na jaki pokrzywdzona wpłaciła kwotę 390 złotych, czy komputera, z którego osoba podająca się za B. K. wysłała do pokrzywdzonej ofertę kupna trampoliny, czy wreszcie właściciela telefonu podanego przez sprzedającego jako numer kontaktowy (numer działał w systemie pre paid). Ustalono jedynie, że komputery z których dokonywano operacji bankowych na koncie oskarżonego znajdowały się w zasięgu stacji (...) w W.. Skąd w tej sytuacji oskarżony wie, że nie można ustalić tych danych (właściciela telefonu, komputera itd.)? Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe dodatkowo potwierdza, że istnieje inne źródło wiedzy oskarżonego w tym zakresie i jest to jego własne przestępcze zachowanie, które Sąd Rejonowy słusznie uznał jako wyczerpujące znamiona przestępstwa oszustwa w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. (a nie pomocnictwa do jego dokonania, poprzez udostępnienie danych osobowych w celach przestępczych). Należy także pamiętać, że wyjaśniając w toku postępowania przygotowawczego sam oskarżony, choć werbalnie, to jednak przyznał swoje działanie podjęte

świadomie i bezpośrednio w celu uzyskania korzyści majątkowej, z wykorzystaniem zamieszczonego w internecie ogłoszenia o rzekomej chęci sprzedaży trampoliny. Skazania w/w w żadnej mierze nie oparto na fakcie uprzedniej karalności za przestępstwa podobne, którą to okoliczność wzięto pod uwagę jedynie przy wymiarze kary.

Nie przekonuje stanowisko skarżącego, iż pokrzywdzona jest jedynie stroną umowy cywilnej, która nie doszła do skutku i zachodzi jedynie odpowiedzialność cywilna za niewykonanie takiej umowy. Oskarżony dopuścił swoją odpowiedzialność cywilną w tym zakresie (jak podniósł: o ile to on zawierał z pokrzywdzoną umowę kupna-sprzedaży). Sąd odwoławczy zważył tymczasem, że niewątpliwie pokrzywdzona została wprowadzona w błąd, co do rzeczywistego zamiaru sprzedaży jej trampoliny. Chęć zakupu towaru i przesłanie przez nią pieniędzy na wskazany przez sprzedającego rachunek bankowy nie budzą wątpliwości. Fałszywe dane sprzedającego, nieaktywny telefon w/w i wykorzystanie do pobrania wpłaconych przez W. A. pieniędzy internetowego konta bankowego bez możliwości ustalenia danych właścicieli komputerów, z których następowało logowanie do banku, świadczy o niewątpliwym procederze oszustwa komputerowego i zamiarze niewykonania umowy przez „sprzedającego” trampolinę już w chwili zawierania umowy.

W tym miejscu Sąd Okręgowy zauważa, iż apelant sam sobie przeczy albowiem z jednej strony dopuszcza swoją ewentualną odpowiedzialność cywilną za niewykonanie umowy cywilnej z pokrzywdzoną, pisząc wprost o swoim niewykonaniu zobowiązania poprzez niewydanie trampoliny (strona 4 apelacji), by za chwilę negować zawieranie umowy z użyciem nie swoich danych i pobrania pieniędzy z konta w (...), którego nie posiadał.

Podobnie sprzeczne pozostają z sobą wyjaśnienia oskarżonego o przyznaniu się do przedmiotowego przestępstwa ze szczegółowym podaniem powodów, które pchnęły go na drogę przestępstwa, z treścią tego fragmentu apelacji, w której P. M. neguje swoje sprawstwo wskazując na możliwość posłużenia się jego danymi osobowymi i otwarcia konta w (...) do celów przestępczych przez inną, bliżej nieustaloną osobę.

Wszystko to (treść wyjaśnień złożonych w sprawie, zmienność stanowiska w zakresie zawarcia umowy kupna-sprzedaży, sprzeczność argumentów podnoszonych na poparcie ostatecznie wniosku o złagodzenie wymierzonej kary poprzez warunkowe jej zawieszenie) zdaniem Sądu Okręgowego sprawia, iż nie sposób jest uznać za przekonującą wersję oskarżonego o kradzieży jego dowodu osobistego i posłużenia się danymi osobowymi bez jego wiedzy i bez zgody, w celu popełnienia przedmiotowego oszustwa. Podniesienie możliwej sytuacji związanej z kradzieżą dowodu osobistego, nie może stanowić skutecznej przeciwwagi dla ustaleń opartych przecież w dużej mierze o wyjaśnienia samego oskarżonego przyznającego się do popełnienia przestępstwa i wyrażającego z tego powodu skruchę.

Apelant podniósł, iż w jednej z prowadzonych przeciwko sobie spraw, potwierdzono, że konto bankowe w (...) wykorzystane przy dokonaniu wyłudzenia pieniędzy, zostało założone na dane osobowe oskarżonego, ale nie przez niego samego, co potwierdził biegły grafolog. Powyższe informacje spowodowały przeprowadzenie z urzędu w toku postępowania odwoławczego uzupełniającego postępowania dowodowego. I tak: potwierdzono, że w sprawie Prokuratury Rejonowej W. – Ż. sygn. akt 4 Ds. 756/15/V umorzono śledztwo prowadzone przeciwko P. M. podejrzanemu o dokonanie w dniu 11.06.2012 roku dwóch oszustw komputerowych (z wykorzystaniem strony internetowej www. tablica. pl, albowiem ustalono, iż to nie oskarżony nakreślił dane w dokumentach bankowych związanych z otwarciem konta, na które pokrzywdzeni wpłacili pieniądze za towary oferowane do sprzedaży. Zauważając zbieżności występujące w obu sprawach tj. przedmiotowej oraz „ (...)” (ta sama strona internetowa, ten sam modus operandi), nie sposób jest jednak nie zauważyć występujących pomiędzy nimi różnic: konto, które otworzono na dane oskarżonego w sprawie w sprawie 4 Ds. 756/15/V dotyczyło nie (...) – jak twierdził apelant, lecz (...), a czyn miał miejsce rok wcześniej. Ponadto Sąd Odwoławczy z urzędu ustalił losy spraw prokuratorskich, wskazanych przez (...), w których oskarżyciele publiczni także interesowali się kontem w (...) o numerze (...) (k.35 akt) należącym do P. M. - we wszystkich tych sprawach zapadły wyroki skazujące oskarżonego.

Nie przekonuje stanowisko skarżącego o rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności, poprzez orzeczenie jej jako kary bezwzględnej, bez warunkowego zawieszenia wykonania. Okoliczności obciążające dla sprawcy przy wymiarze kary, zauważone przez Sąd Rejonowy i wymienione szczegółowo w pisemnych motywach

wydanego wyroku, przekonują. Można dodać, iż okoliczności dotyczące skali zjawiska oszustw komputerowych i nagminność tego typu przestępstw na terenie działalności sądu, czy całego kraju, musiały być znane oskarżonemu z racji bardzo dużego nagłośnienia informacji o dużej ilości tego typu zachowań przestępczych w środkach masowego przekazu. Sąd Rejonowy nie uzasadniał bezpośrednio i dodatkowo, dlaczego za wystarczającej dla osiągnięcia zamierzonych celów kary nie uznał wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności z jednoczesnym warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ale też w sposób dostateczny, a contrario, wyjaśnił dlaczego w jego ocenie tylko kara bezwzględna może je spełnić. Sam skarżący także, poza werbalnym podniesieniem zarzutu niesłusznego wymierzenia kary pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia, nie podał żadnego uzasadnienia dla takiego stanowiska. Sam natomiast zapis dotyczący rodzaju wymierzonej kary – 10 miesięcy pozbawienia wolności, jest dostatecznie jednoznaczny i zrozumiały.

W tej sytuacji wyrok, jako odpowiadający prawu, utrzymano w mocy.

Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 i § 16 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 (Dz. U. Nr 163 poz. 1348) Sąd Odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata E. M. kwotę 619,92 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Na podstawie przepisów powołanych w sentencji wyroku Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od opłaty za drugą instancję oraz od wydatków za postępowanie odwoławcze uznając, że uiszczenie ich w aktualnej sytuacji materialnej oskarżonego wiąże się z nadmierną dla niego uciążliwością.